

Wybory delegatów Kongres Zjednoczeniowy Ruchu Ludowego rozpoczęły się w całym kraju

Ludowcy — członkowie SL i PSL w całym kraju intensywnie przygotowują się do Kongresu Zjednoczenia Ruchu Ludowego, który odbędzie się w Warszawie w dniu 27 b. m.

W Kongresie wezmą udział delegaci wybrani na powiatowych oddziałach Walnych Zjazdach SL i PSL. Pierwsze zjazdy powiatowe odbyły się w dniu 6 bm. W niedzielę 13 bm. odbędą się zjazdy w dalszych powiatach. Pozostałe powiaty wybiorą delegatów na Kongres w dniu 20 b. m.

Według informacji Centralnego Komitetu Jedności Ruchu Ludowego, w powiatowych zjazdach odbyli w dniu 13 bm. zjazdy w 120 powiatach. Członkowie PSL w 52 powiatach. Zjazdy te stały się nie tylko wyrazem radości chłopów ze zjednoczenia Ruchu Ludowego, co znalazło wyraz w wypowiedziach uczestników zjazdów i meldunkach o wykonaniu zadań kongresowych, ale stały się również manifestacjami uczuć braterstwa i przyjaźni ze Związkiem Radzieckim i państwami demokracji ludowej, oraz manifestacjami na rzecz pokoju i zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego.

Jednocześnie chłopcy — ludowcy dali wyraz serdecznej radości z powodu objęcia przez marszałka Konstantego Bolesławskiego stanowiska ministra Obrony Narodowej, wysyłając na jego adres liczne depesze.

Na zjazdach niedzielnych wybrano wśród delegatów na Kongres kilku wyróżnionych działaczy ludowych.

Zjazd w Wieluniu wybrał jako delegata prezesa SL Wincentego Baranowskiego, zjazd w Elku — wiceprezesa NKW SL — Bolesława Podobnego, zjazd w Dzierżoniowie — sekretarza SL — Aleksandra Juszkiewicza, zjazd w Kielcach — sekretarza SL — Józefa Ożgę-Michalskiego, zjazd w ZSCh — Stefana Ignara wybrano delegatem na zjeździe powiatowym w Łęczycy, min. Stefana Dybowskiego.

w całym kraju intensywnie przygotowują się do Kongresu Zjednoczenia Ruchu Ludowego, który odbędzie się w Warszawie w dniu 27 b. m.

W najbliższym jutrzejszym „Słowa Ludu” podamy tekst referatu Przewodniczącego KC PZPR, tow. Bolesława Bieruta, wygłoszonego na III Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Pierwszy kongres studentów Chin Ludowych

SZANGHAI. W obecności 439 delegatów, reprezentujących 118 tys. studentów 341 wyższych uczelni i szkół średnich, rozpoczął się pierwszy kongres studentów Szanghaju.

Obrodam przysłuchują się przedstawiciele władz miejskich, Partii Komunistycznej oraz wielu profesorów i naukowców.

Witając zebranych studentów w imieniu Chińskiej Partii Komunistycznej, Jao Shu-Shih oświadczył, że zadanie ruchu studenckiego polega w obecnej chwili na wzmocnieniu jedności wśród studentów i

Rady Naczelnej — Czesława Wycecha na zjeździe w Białej Podlaskiej oraz członków władz naczelnych: Bronisława Thomasa w Szczecinie, Jana Madejczyka w Jasle, Kazimierza Maja i Bronisława Warownego w Gnieźnie, Marię Szczawińską w Inowrocławiu oraz Stanisława Jagiełłę w Sandomierzu.

usilnej pracy na polu nauki dla dobra budownictwa Chin Ludowych. Kongres podsumował działalność związku studentów w Szanghaju i ustalił wytyczne ruchu studenckiego na najbliższy okres.

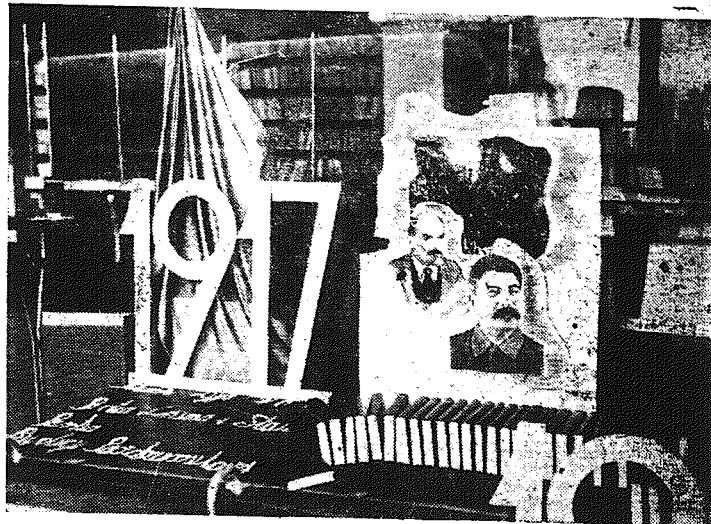
Racjonalizatorzy z KZWM Nr 1 podejmują inicjatywę Klubu Wynałazców

Klub Wynałazców Kieleckich Zakładów Wyróbów Metalowych wysłał za pośrednictwem Rady Zakładowej do Zarządu Głównego Zw. Prac. Przemysłu Metalowego pismo następującej treści:

Zarząd Klubu Wynałazców Kieleckich Zakładów Wyróbów Metalowych Nr. 1 po zapoznaniu się z projektem ob. Walaszczyka Jana pracownika z PZO w W-wie, który zaproponował wprowadzenie książeczek oszczędnościowych, wyraża swe uznanie dla tego pomysłu i doceniając gospodarcze znaczenie współzawodnictwa w oszczędzaniu, zwraca się do Zarządu Głównego Związku Zawodowego Metalowców o jak najszybsze dostarczenie książeczek oszczędnościowych.

Jednocześnie Klub Wynałazców KZWM Nr. 1 proponuje opracowanie książeczek tych w takiej formie, aby mogły służyć również jako legitymacje dla członków Klubów Racjonalizatorskich w poszczególnych zakładach pracy.

Konkurs wystaw księgarskich



W konkursie wystaw księgarskich za najładniej urządzoną wystawę książki radzieckiej, który odbył się w Warszawie w ramach „Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej”, pierwszą nagrodę przyznano wystawie księgarni Międzynarodowego Klubu Książki i Prasy.

Na zdjęciu — fragment wystawy.

Obóz podżegaczy wojennych ogarnięty paniką «Prawda» o nowych planach imperialistów anglo-amerykańskich

MOSKWA PAP. „Prawda” w artykule Zasławskiego komentuje ostatnie przemówienie angielskiego lorda — Samuela Templewooda i innych, oraz ich amerykańskich kolegów, m. in. demokracji Powdęga, którzy nawoływali do utworzenia niemieckiej armii najemnej, skieroowanej przeciwko Związkowi Radzieckiemu, krajom demokracji ludowej oraz Chinom demokratycznym.

Zasławski stwierdza, iż amerykańscy i angielscy podżegacze wojenni dlatego stawiają obecnie na utworzenie najemnych wojsk niemieckich, ponieważ stracili całkowicie wiarę w swoje własne siły i nie dowierzają swym narodom.

Imperialiści anglo-amerykańscy po fiasku dyplomacji atomowej, całą nadzieję pokładają w najmniejszych niemieckich. Imperialiści amerykańscy traktują naród niemiecki tak, jak w krajach kapitalistycznych traktują podwładnych imperialistów.

Nie można traktować narodu niemieckiego na podstawie Schumacherów — pisze Zasławski. W szerokich masach narodu niemieckiego żyje i nie może być wypieniona idea jedności narodowej i niepodległości. Miliony Niemców doświadczają na swoich barkach, co znaczy szaleńcza polityka zaborcza nie-

mieckiego szowinizmu. W swej przyciskającej większości naród niemiecki może się stać wielkim narodem, jeżeli przyłączy się do pokojowej polityki krajów demokratycznych, jeżeli stanie wraz z narodem radzieckim na straży pokoju w Europie.

Nowy atak szalu w obozie podżegaczy wojennych, to nowy znak ich słabości — pisze dalej Zasławski — Imperialiści amerykańscy uzbrajali Czang Kai Szeke swymi działaniami. Działania te jednak naród chiński skierował przeciwko Czang Kai Szeкови. Obecnie wojskowi i polityczni bankruci USA usiłują uzbroić w swe działa faszystów niemieckich. Kto jednak powie, w jaką stronę skieruje się salwa tych działań?

W każdym razie — konkluduje Zasławski — szaleńcze są rachuby imperialistów amerykańskich na to, że, w wypadku wywołania nowej wojny, będą oni w stanie szafować ludzka, tanio kupioną krwią.

Krach dyplomacji atomowej

Rozwój wydarzeń wykazał, że nie tajemnicy bomby atomowej, którą miliardery amerykańscy usiłowali zastraszyć i szantażować cały świat. Stany Zjednoczone, które ludziły siebie same i próbowały oszukać innych, że są jedynymi posiadaczami tajemniczy siły atomowej, okazały się daleko mniej zaawansowane w badaniach atomowych, niż Związek Radziecki.

Podczas, gdy w największym na świecie państwie kapitalistycznym energia atomowa wykorzystuje się tylko do celów wojennych, w pierwszym państwie socjalistycznym energia atomowa została — jak stwierdził min. Wyszynski — wciągnięta w służbę wielkich zadań budownictwa pokojowego; wysadza góry, zmienia biegi rzek, użyznia pustynie i toruje nowe ścieżki życia tam, gdzie rzadko kroczyła stopa ludzka.

Wydarzać by się mogło, że w tej sytuacji kółła rządzące Stanów Zjednoczonych, które jeszcze kilka miesięcy temu z brutalnym cynizmem przerywały obrady Komisji Atomowej ONZ w sprawie zakazu produkcji użycia broni atomowej i które nawet ustami swe go prezydenta oświadczyły swego czasu, że nie zawahają się zastosować bomby atomowej, gdy na kartę będzie postawiony dobrobyt Stanów Zjednoczonych, zrewidują swe metody dyplomacji atomowej i okażą się bardziej skłonne do osiągnięcia porozumienia. Tym bardziej, że opinia publiczna na całym świecie i w samych USA, miliony ludzi pragnących pokoju i bezpieczeństwa, energicznie domaga się tego.

W ostatnie jednak Stany Zjednoczone w dalszym ciągu odmawiają uchwały zakazu broni atomowej i kontroli nad energią atomową. Wysunęte przez nie, pod naciskiem opinii światowej, nowe koncepcje zostały ułożone w taki sposób, aby zostały odrzucone i umożliwiły hałaśliwą kampanię antyradziecką.

Ostatnie przemówienie ministra spraw zagranicznych ZSRR, Andrzeja Wyszynskiego, w specjalnej Komisji Atomowej ONZ, wykazało w sposób jasny i dobitny, na czym polegają prośby amerykańskie.

ma za zadanie umożliwić miliardernom amerykańskim prawo ingerowania w dowolną dziedzinę życia ekonomicznego każdego państwa. Zmierza on do całkowitej likwidacji suwerenności państwowej wszystkich innych państw. Plan amerykański niszczy wolność narodów.

Z drugiej strony, plan amerykański, żądając olbrzymich wyrzeczeń od innych państw, nie daje tym państwom żadnej gwarancji bezpieczeństwa ze strony Stanów Zjednoczonych. Plan amerykański — stwierdził Wyszynski — nie przewidywał zaniechania produkcji bomb atomowych przez Stany Zjednoczone, pozostawiając tę kwestię do uznania samych Stanów Zjednoczonych. W ten sposób, plan amerykański przekształcił się w jawne oszustwo, w trick polityczny.

Narody świata nie dadzą się jednak oszukać przez atomowych polityków amerykańskich. Wiedzą one, że amerykańska mania posiadania rzekomego monopolu atomowego zakończyła się smrotnym fiaskiem. Tajemnica energii atomowej w rękach postępowej nauki radzieckiej, zmusza do opamiętania się imperialistycznych podżegaczy do nowej wojny. Związek Radziecki, w którego rękach energia atomowa ze zmyru ludzkości stała się błogosławieństwem, siłą, która usuwa góry z drogi, mobilizuje do walki z obozem imperialistycznym, z obozem wojny, setki milionów ludzi na całym świecie, którzy chcą pokoju i bezpieczeństwa.

Propozycje rządu radzieckiego w sprawie zakazu produkcji broni atomowej — oświadczył minister Wyszynski — pozostają niezmiennione, bez względu na to, po czyjej stronie jest przewaga sił. Związek Radziecki uznaje, że korzystanie z broni atomowej koliduje z sumieniem i honorem narodów.

Związek Radziecki swoją konsekwentną polityką doprowadził już do krachu awanturycznej dyplomacji atomowej. Związek Radziecki prowadzi dalej bezkompromisową walkę o zakaz broni atomowej i wszelkich innych rodzajów broni, zmierzających do masowego mordowania ludzi. To zdecydowane stanowisko Związku Radzieckiego, raz jeszcze potwierdza ogromną rolę, jaką państwo socjalistyczne odgrywa na świecie, jako obrońca pokoju, jako wyraziciel woli mas ludowych całego świata.

Handel niewolnikami w obozach dla przesiedlonych 66 agentów państw kapitalistycznych werbuje taną siłę roboczą dla swoich mocodawców

NOWY JORK (PAP). — W dalszym ciągu dyskusji, toczącej się w Komisji Społecznej Zgromadzenia Generalnego ONZ nad sprawą uchodźców i osób przesiedlonych, zabrał głos delegat radziecki — Paniuszkin. Podkreślił on, że jakkolwiek od zakończenia wojny minęły już 4 lata, nie zakończył się jeszcze repatriacyjny proces przesiedlonych. Według oficjalnych danych Międzynarodowej Organizacji Uchodźczej (IRO), w okresie od 1 lipca 1947 r. do 31 sierpnia 1949 r. repatriowano zaledwie 66.138 osób, podczas gdy w tym samym czasie wywieziono do innych krajów 591.053 uchodźców i przesiedleńców.

Delegat radziecki przypomniał, iż rządy mocarstw zachodnich nie wypełniły przyjętych na siebie zobowiązań, wynikających z porozumienia z rządem radzieckim, jak również nie wykonały zaleceń Generalnego Zgromadzenia ONZ. Porozumienia pomiędzy wielkimi mocarstwami przewidywały m. in. zakaz wrogiej propagandy, mającej na celu uniemożliwienie lub utrudnienie powrotu do swoich krajów rzeszom uchodźców. Pomimo tego zakazu, w obozach dla o-

sób przesiedlonych w zachodnich stronach Niemiec i Austrii prowadzi się nadal otwarcie wrogą propagandę, przy czym biorą w niej czynny udział urzędnicy IRO. Wszelkiego pokroju agenci nakłaniają osoby przesiedlone do nie powracania do ich ojczystych krajów. Agenci uciekają się nawet do przemocy fizycznej, ażeby wymóc na uchodźcach rezygnację z powrotu do swoich stron.

Uniemżliwiając powrót do ojczyzny osobom przesiedlonym, mocarstwa zachodnie prowadzą politykę, której sens nie może budzić wątpliwości. Przykładem tego jest choćby wniosek kongresmana Sellaera, aby rząd amerykański zezwolił na wjazd do USA 15 tys. uchodźców z krajów Europy wschodniej. „Ludzie ci — powie — Cellera — potrzebni są wywiadowi amerykańskiemu dla dania informacji o tym, co się dzieje w tych krajach”. Przykład ten dowodzi, że osoby przesiedlone i uchodźcy mają być wykorzystani przez wywiady pewnych krajów.

Narody radzieckie gotowe zawsze we wszystkim udzielić Polsce wszechstronnej pomocy i poparcia

Wizytacja ambasador ZSRR w Warszawie Wiktor Lebediew na Zjeździe TPPR

Narody radzieckie i towarzysze! Niech mi wolno będzie powitać was na Kongresie, a tym samym wszystkim nam liczącym przyjaciół Związku Radzieckiego w Polsce.

Wielki czynnie nad zbliżeniem do siebie narodów Związku Radzieckiego. Chciałbym więc dzisiaj wyrazić się z wami pewnymi refleksjami na ten temat.

W ten sposób socjalistyczny charakter narodów w Związku Radzieckim i socjalistyczny charakter, który uzyskuje i już uzyskał naród polski, pozwalają im nawiązać takie wzajemne stosunki, które nie zagrażają w żadnym stopniu ich suwerenności narodowej, lecz umożliwiają zrealizowanie wszechstronnej, socjalistycznej pomocy wzajemnej. (Oklaski).

W ten sposób socjalistyczny charakter narodów w Związku Radzieckim i socjalistyczny charakter, który uzyskuje i już uzyskał naród polski, pozwalają im nawiązać takie wzajemne stosunki, które nie zagrażają w żadnym stopniu ich suwerenności narodowej, lecz umożliwiają zrealizowanie wszechstronnej, socjalistycznej pomocy wzajemnej. (Oklaski).

W ten sposób socjalistyczny charakter narodów w Związku Radzieckim i socjalistyczny charakter, który uzyskuje i już uzyskał naród polski, pozwalają im nawiązać takie wzajemne stosunki, które nie zagrażają w żadnym stopniu ich suwerenności narodowej, lecz umożliwiają zrealizowanie wszechstronnej, socjalistycznej pomocy wzajemnej. (Oklaski).

W ten sposób socjalistyczny charakter narodów w Związku Radzieckim i socjalistyczny charakter, który uzyskuje i już uzyskał naród polski, pozwalają im nawiązać takie wzajemne stosunki, które nie zagrażają w żadnym stopniu ich suwerenności narodowej, lecz umożliwiają zrealizowanie wszechstronnej, socjalistycznej pomocy wzajemnej. (Oklaski).

W ten sposób socjalistyczny charakter narodów w Związku Radzieckim i socjalistyczny charakter, który uzyskuje i już uzyskał naród polski, pozwalają im nawiązać takie wzajemne stosunki, które nie zagrażają w żadnym stopniu ich suwerenności narodowej, lecz umożliwiają zrealizowanie wszechstronnej, socjalistycznej pomocy wzajemnej. (Oklaski).

jest gorącym patriotą swej ojczyzny dlatego, że chce bronić jej granic, niepodległości i wolności, w oparciu o braterską pomoc potężnego Związku Radzieckiego. (Oklaski).

Jestem przekonany, że każdy przyjaciel Związku Radzieckiego w Polsce jest gorącym patriotą swej ojczyzny dlatego, że troszczy się o rozwój swej ojczystej kultury narodowej, kultury swego bardzo utalentowanego narodu, opierając się na doświadczeniach rozwoju kultur narodowych na podstawie teorii marksistowsko-leninowskiej w warunkach socjalizmu w Związku Radzieckim. (Oklaski).

W ten sposób socjalistyczny charakter narodów w Związku Radzieckim i socjalistyczny charakter, który uzyskuje i już uzyskał naród polski, pozwalają im nawiązać takie wzajemne stosunki, które nie zagrażają w żadnym stopniu ich suwerenności narodowej, lecz umożliwiają zrealizowanie wszechstronnej, socjalistycznej pomocy wzajemnej. (Oklaski).

Z tego punktu widzenia członkowie Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej — partyjni i bezpartyjni, mężczyźni i kobiety, robotnicy, chłopcy, pisarze, artyści, inżynierowie, architekci i inni działacze kultury — wступują jako „czołowi bojownicy o postęp swego narodu, który potrafił

Ponad 32 miliony złotych dały usprawnienia i oszczędności w hucie „Ostrowiec“

Zaloga Huty „Ostrowiec“ żywo interesuje się usprawnieniami. Od lutego do końca listopada bieżącego roku wpłynęło 173 usprawnień i wynalazków, które przyniosły ponad 32.000.000 zł. oszczędności dla Huty. Wnioskodawcy otrzymali nagrody i zaliczki na sumę 2.460.130 złotych. Sprawne działanie Komisji Wynalazczości Robotniczej i wysokie nagrody wpłynęły na to, że do Komisji Wynalazczości wpływa około 50 wniosków miesięcznie, które najpóźniej dwa, trzy tygodnie po zgłoszeniu są rozpatrywane i nagradzane. Racionalizatorami, którzy dostali wysokie nagrody są:

Czesław Stępień, frezer Wydziału Mechanicznego — za usprawnienie obróbki panewek do wózków. Otrzymał on nagrodę 78.400 zł.
Inż. Bronisław Horodko, Kazimierz Werys, Józef Foremniak, Adam Krępa za zastosowanie nowego wspornika wagonowego z kątownika otrzymał nagrodę 359.700 złotych.
Tadeusz Skierniewski, mistrz narzędziowy, za zastosowanie nowych segmentów do piły tarczowej, otrzymał 83.720 złotych.
Jednym z wydziałów, który dostarcza najwięcej usprawnień i wynalazków jest Wydział Obróbki Mechanicznej.
Metodiusz Bartnik.

Trzeba umieć wychowywać i odpowiednio wykorzystywać kadry

Uczmy się tego od ZSRR

W Związku Radzieckim istnieją setki tysięcy przedsiębiorstw przemysłowych i rolnych, instytucji naukowych i kulturalnych oraz kółchozów. Wszystkim tym placówkom potrzebni są kierownicy, potrzebne są kadry.

Wielki Stalin uczy nas, że kadry są najważniejszą siłą państwa radzieckiego, że „kadry decydują o wszystkim“. Dlatego też partia bezustannie troszczy się o dostateczną liczebność należycie przygotowanych i zahartowanych politycznie, zdolnych sprostać stojącym przed Związkiem Radzieckim zadaniom.

Partia bolszewicka stworzyła wszelkie warunki po temu, aby pracownicy gospodarki socjalistycznej i socjalistycznej kultury stali się wykwalifikowanymi specjalistami, aby swą wiedzą i kwalifikacjami przewyższali specjalistów burżuazyjnych. W wyższych uczelniach Związku Radzieckiego włączanie do studentami pobierającymi naukę drogą korespondencyjną, studium przeszło milion osób, a liczba słuchaczy liceów technicznych i innych specjalnych szkół średnich przekracza również milion osób. Specjalny nacisk kładzie partia na przygotowanie politycznej kadry, na to, aby pracownicy doskonale obznajmieni ze swą specjalnością nie zasklepili się w niej, lecz byli jednocześnie wykształconymi marksistami-leninistami, orientującymi się w kwestiach politycznych.

wanej przez siebie dziedziny nauki — musi być jednocześnie politykiem — społecznikiem, żywo interesującym się losem swego kraju, obznajmionym z prawami rozwoju społeczeństwa, umiejącym służyć się tymi prawami i dążącym do tego, by być aktywnym uczestnikiem politycznego kierowania krajem“.

Posiadanie wykwalifikowanych kadr pozwala partii zapewnić wykonanie swych uchwał, pod tym jednak warunkiem, że wszystkie stanowiska będą przez kadry prawidłowo obsadzone. A cóż to znaczy prawidłowo rozmieścić kadry?

Nie jest to sprawa prosta. Towarzysz Stalin uczy, że dobieranie kadr i obsadzanie nimi stanowisk powinno się odbywać na zasadach naukowych. Naukowe ustosunkowanie się do tej sprawy wyłącza decyzje, wynikające z przypadkowych przesłanek, np. z osobistej sympatii czy też wygody. Należy się tu oprzeć na dokładnie sprawdzonych danych, na określonych zasadach.

Zasłużeni działacze młodzieżowi młodzi przodownicy pracy z miast i wsi w nowych władzach wojewódzkich ZMP

W skład nowowybranych na I Statutowym Zjeździe władz Związku Młodzieży Polskiej w Kielcach weszli zasłużeni działacze, młodzi przodownicy — pracy i racjonalizatorzy z zakładów przemysłowych, przodownicy rolni oraz zetempowcy produkujący w pracy społecznej i nauce.

Przewodniczący wojewódzkiego ZMP tworzą: Stefan Wojtaś — przewodniczący, Eugeniusz Wójcik — wiceprzewodniczący oraz Stanisław Polowiak, Maria Lisikiewicz, Maksymilian Capiga, Józef Zelkiewicz, Józef Trutkowski, Tadeusz Pośnik i Wacław Ring. Obok nich do Zarządu wchodzi: W. Artykiewicz, J. Cioch, Maria Chodnikiewicz, O. Gajdecka, J. Dębski, S. Gwóźdź, W. Juda, F. Ka-

linowski, Wanda Kucharczyk, Z. Łęka, F. Matera, S. Margula, J. Miczka, Z. Mszyca, Bożena Olszowska, S. Ogonowski, Janina Pajek, J. Poświat, J. Rzepka, S. Siwecka, Cz. Stępień, W. Stolarczyk, A. Treter, M. Ujma, R. Werner. Na zastępców do Zarządu zostali wybrani: W. Głuszek, M. Janikowski, H. Kojac, E. Mierzwa, S. Piotrowski.

Do Komisji Rewizyjnej wybrano na członków: M. Dziekana, Z. Palucha, Cz. Pietkuna, P. Pietrzabę i Walerię Ziental, a na zastępców: W. Grabowską i J. Zajacę.

Sąd koleżeńcki tworzą: J. Dąbrowska, K. Pluciak, A. Olszewski, T. Pośnik i J. Stobiak. Na zastępców wybrano Krystynę Rebiś i S. Minde.

«Fosfat» osiąga dobre wyniki produkcyjne a dlaczego nie wykonuje planu oszczędnościowego?

Kieleckie Zakłady Przemysłu Chemicznego „Fosfat“ dzielnie walczą o wykonanie planów produkcyjnych. Wykonały już one w około 105 proc. plan roczny, zwiększając z miesiąca na miesiąc produkcję artykułów tak cennych i deficytowych, jak kwas siarkowy i mączka fosforowa. W październiku produkcja kwasu wyniosła 138, a mączki 118 proc. Jest to zasługa tym większą, że urządzenia są przestarzałe, zniszczone i zarte przez kwas.

specjalne uznanie, dobry stan higieny i bezpieczeństwa, jak również i skuteczna walka z awariami. Obydwie te sprawy idą z sobą w parze, będąc zależne od dbałości o stan urządzeń, od obchodzenia się z nimi i przestrzegania przepisów.

O dobrym stanie bezpieczeństwa i higieny pracy świadczy zarówno czystość — dla warunków kwasowni wyjątkowa — jak i statystyka ostatnich miesięcy, w których nie figuruje ani jeden wypadek porażenia, czy porażenia.

W Zakładzie odbywają się poranne kursy szkoleniowe w zakresie higieny pracy. Pracownicy wyrażają się ze szczególnym uznaniem o wykładach inspektorki pracy, ob. Bazylewskiej.

Akcja antyawaryjna w „Fosfacie“ jest wynikiem wspólnego wysiłku załogi i kierownictwa. Dyrekcja nie rządzi tutaj zza biurka; co dzień rano odbywa się szczegółowy przegląd urządzeń dokonywany wspólnie przez dyrektora naczelnego, technicznego i majstra, a często przedstawiciela Rady Zakładowej.

Stała czujność i wysokie kwalifikacje obsługi aparatury pozwalają dostrzeżać w porę drobne uszkodzenia, przeprowadzać remonty, wymieniać części i unikać awarii. (W miesiącu ubiegłym miały miejsce zaledwie 2 poważniejsze postoje, nie przekraczające jednak 8 godzin).

Dobre wyniki pracy zakładu są wynikiem uszczelnienia załogi i jej zapалу do pracy oraz „zgrania się“ robotników z dyrekcją. Wyniki te mogłyby być jednak jeszcze lepsze, gdyby wprowadzono bardziej postępowe metody współzawodnictwa, oparte nie tylko na ilości, lecz również i na innych współczynnikach, jak np. z ży-

cie napędu, ilość odpadków, tam gdzie można — jakość, — oraz inne czynniki, zależne od warunków technologicznych danego procesu.

Jeżeli opracowanie nowej, postępowej metody współzawodnictwa okaże się dla aktywu „Fosfatu“ zbyt trudne, dobrze by było, aby zwrócił się on o pomoc i wskazówki do władz centralnych Związku.

Istnieje jednak w rubrykach zakładu zapomniana pozycja: „zobowiązanie oszczędnościowe“. Cyfra zaplanowana 477,300 zł. Wykonanie: wrzesień — nic, październik — nic.. W stosunku rocznym — 2,1 procent, a więc prawie nic.

Jest rzeczą dziwną i nie do wiary, że ten przodujący zakład przespał akcję o kolosalnym znaczeniu państwowym, że nie dostrzegł sprawy, która żyje całym przemysłem; że sekretarz organizacji podstawowej mówi: „U nas nie ma na czym zaoszczędzić“, mimo, iż czyta codziennie w gazetach, jak różne zakłady wszystkich branż przemysłowych oszczędzają miliony i planują dalsze oszczędności. Pole do usprawnienia istnieje zawsze.

Jak informują nas przedstawiciele Komitetu Fabrycznego i Rady Zakładowej, plan oszczędnościowy „załogi przewidywał jedynie oszczędność na wodzie i energii. Świadczy to wyraźnie, że nie był on opracowywany przy czynnym współudziale załogi, że w ogóle nie był poważnie opracowywany. Załoga bowiem znalazła by niewątpliwie w toku dyskusji wiele sposobów racjonalizacji pracy i modernizacji urządzeń, czy też drobnych z pozorów oszczędności, gromadzących się w poważne sumy — tak, jak to ma miejsce we wszystkich innych zakładach pracy.

„Fosfat“ jest zakładem produkującym w produkcji i właśnie dlatego mamy prawo wymagać od niego więcej, a nie mniej, niż od innych zakładów. Właśnie dlatego, że są tam dobrzy fachowcy, mogą oni lepiej znaleźć sposoby oszczędności na materiałach, pednych i odpadkach, na usprawnieniu wyładunku surowca i transportu wewnętrznych, czy też na skróceniu poszczególnych operacji. Z pewnością zaoszczędzić można na niektórych elementach produkcji, jeśli nawet nie na wszystkich.

„Fosfat“ ma bojową, chętną do pracy załogę i z pewnością wniosła ona wiele pomysłów oszczędnościowych, gdyby tylko umieć zapalić ją do tego dzieła, gdyby postawić przed załogą problem oszczędzania.

A problemu tego nikt dotąd należycie nie postawił. Ani komitet partyjny w głównym składzie, który ustalił „plan“ oszczędnościowy bez mobilizacji załogi, opierając go na wspomnianych wyżej dwóch pozycjach: wodzie i energii, ani też w swym składzie obecnym, skoro uznał, że wszystko jest w porządku.

We wszystkich zakładach przemysłowych źródłem największych oszczędności są pomysły racjonalizatorskie. „Fosfat“ posiada grupę racjonalizatorów z majstrzem Ignacym Dutkiem i mistrzem tokarskim tow. Bronisławem Kuterbą na czele. W roku 1948 dokonali oni wybitnych usprawnień. Gdyby zwrócić ich uwagę na zagadnienie oszczędnościowe, pobudziłoby to ich niewątpliwie do nowych prac.

Aktyw partyjny i związkowy zakładu powinien być gruntownie pouczony przez nadrzedzone władze organizacyjne o istocie walki o oszczędność, która jest nierozłącznym ogniwem walki o dobrobyt i postęp. Sprawa ta powinna być szeroko przedyskutowana przez załogę, a poprzedni plan zrewidowany.

Nie wątpimy ani w wysokie uszczelnienie załogi, ani w szczerą chęć jej aktywu. Nie wątpimy, że potrafi on naprawić swe błędy i zmobilizować załogę do stałego, planowego oszczędzania — w myśl wytycznych partii i władz państwowych.

B. Borysow

El-En

Listopad 15 wtorek

PROGNOZA POGODY

Zachmurzenie zmienne z możliwością lokalnych drobnych przelotnych opadów. Temperatura dniami do 7°C. Nocą około 0°C. Wiatry na ogół słabe i zmienne.

TEATR

TEATR WIELKI. We wtorek, dnia 15-go bm. o godz. 19.30 wspaniały wodewil w 5-ciu obrazach...

TEATR KAMERALNY. We wtorek, 15-go bm. o godz. 19.30, dramat współczesny w 4-ach aktach...

TEATR POWSZECHNY. Wczoraj. Wczoraj.

KINO

WOLNOŚĆ, Kościuszki 1/5 - „Władcy doli” - godz. 16, 18, 20.

TECZA I Aleja 12. - „Chłopiec z przedmieścia” - 16, 18, 20.

BAŁTYK, Armii Ludowej 14/16. - „Dni zdrady” - godz. 16, 18, 20.

AAPTEKLA

DZIS DYZURUJĄ APTEKI: S. Meister, Al. Wolności 23.

L. Zieliński, Rynek Narutowicza 40.

K. Lembke, Raków, Towiańskiego 1

Telefony

22-23 Pogotowie PCK. 22-22 Miejska Zawodowa Straż Pożarna.

22-74, 15-23, 22-80 Stacja Kolejowa. 0-45 Komenda M. O.

„Polska jako baza surowcowa”

W czwartek, dnia 17 listopada rb. o godzinie 19 w Stowarzyszeniu „Ognisko” przy ul. N. M. Panny 51 odbędzie się VII odczyt z cyklu Zagadnienia Polski Współczesnej p. t. „Polska jako baza surowcowa”.

W roku bieżącym zostanie ułożonych 12 km chodników betonowych w dzielnicach robotniczych Częstochowy

W roku bieżącym zostanie ułożonych 12 km chodników betonowych w dzielnicach robotniczych Częstochowy. Dzięki przeznaczeniu znacznych kwot...

Prześladowca Polaków przed sądem

W dniu 19 b. m. odbędzie się przed Sądem Okręgowym w Częstochowie rozprawa przeciwko Walterowi Bacia, który w latach okupacji, jako nadzorca w Tartaku w Piudrach, znęcał się nad polskimi robotnikami.

Bacia w roku 1941 wydał w ręce Georę robotnika polskiego Bugajskiego, który uciekł z robot przmusowych w Rzeszy i starał się przedostać przez granicę...

Szkolenie kadr pracowników budowlanych pilnym zadaniem Związku Zawodowego i przedsiębiorstw budowlanych

W Częstochowie dużo się buduje. Buduje się całą nowoczesną dzielnicę mieszkalną dla robotników na Rakowie, buduje się osiedle ZORK-u przy ul. Sobieskiego...

Do wszystkich tych robót potrzebni są fachowcy, robotnicy wykwalifikowani i rzemieślnicy: murarze, cieśle, dekarze, zbrojarze i betoniarze.

Czy „Społem” zdało egzamin w akcji zaopatrywania świata pracy w ziemniaki?

Częstochowski świat pracy zaopatrywany był w tym roku w ziemniaki przez „Społem”. Pracownicy zapisywali się na listy w zakładach pracy i następnie otrzymywali ziemniaki w miarę nadchodzących transportów.

Ogółem „Społem” rozproszyło 2700 ton ziemniaków. Zgłoszone zapotrzebowanie zostało całkowicie pokryte.

Przeszło 18 mln. zł. na odbudowę Warszawy

Spółczesność Częstochowy dobrze rozumiała swój obowiązek, ofiarując już przeszło 18 milionów złotych na odbudowę Warszawy i przekraczając tym samym kwotę...

zniszczeń wojennych, i przede wszystkim planowa rozbudowa naszego kraju pochłaniają wszystkie siły fachowe.

Zagadnienie to w pełni ocenila nie dawna powiatowa konferencja zwiqzkow zawodowych, która uchwalila rezolucję o konieczności szkolenia nowych kadr pracowników budowlanych.

Realizując tą uchwałę, Związek Zawodowy Pracowników Budowlanych

W trosce o dostarczenie szkołom podstawowym niezbędnego sprzętu

Miasto, w miarę możliwości opiekuje się swoimi szkołami podstawowymi, i udziela im pomocy w zaopatrzeniu w potrzebne urządzenia, sprzęt i pomoce szkolne.

W ubiegłą sobotę oddział sprzedaży detalicznej Państwowej Centrali Handlowej otworzył w Częstochowie 21-y w kolei sklep detaliczny.

21 sklep PCH

W ubiegłą sobotę oddział sprzedaży detalicznej Państwowej Centrali Handlowej otworzył w Częstochowie 21-y w kolei sklep detaliczny.

W trosce o dostarczenie szkołom podstawowym niezbędnego sprzętu

Miasto, w miarę możliwości opiekuje się swoimi szkołami podstawowymi, i udziela im pomocy w zaopatrzeniu w potrzebne urządzenia, sprzęt i pomoce szkolne.

Kursy dla radców zakładowych

Związek Zawodowy Pracowników Budowlanych już w najbliższym czasie rozpoczyna w zakładach pracy kursy dla mężów zaufania i rad zakładowych.

Kursy dla radców zakładowych

Związek Zawodowy Pracowników Budowlanych już w najbliższym czasie rozpoczyna w zakładach pracy kursy dla mężów zaufania i rad zakładowych.

Kursy dla radców zakładowych

Związek Zawodowy Pracowników Budowlanych już w najbliższym czasie rozpoczyna w zakładach pracy kursy dla mężów zaufania i rad zakładowych.

W trosce o dostarczenie szkołom podstawowym niezbędnego sprzętu

Miasto, w miarę możliwości opiekuje się swoimi szkołami podstawowymi, i udziela im pomocy w zaopatrzeniu w potrzebne urządzenia, sprzęt i pomoce szkolne.

Tydzień studenta

Wczoraj rozpoczęło w Częstochowie międzynarodowy tydzień studenta O godz. 18-iej w sali teatru państwowego odbyła się uroczysta akademka...

Rozmowy o „dr. Ance”

Wśród uczestników niedzielnych uroczystości w Brodach Piłskich było wielu dawnych żołnierzy AL, którzy pracowali i walczyli razem z „dr. Anką”.

„Pamiętam jak dziś — mówi mjr. „Brzoza” — Borecki — jak w sierpniu 1944 r. po walce w lasach na Wykusiu, na zapleczu frontu, ranny został oficer AL por. Mychorok...

„Dr. Anka” była zresztą nie tylko lekarzem — potrafiła być świetnym dowódcą oddziału partyzanckiego. Pokazała to uwołnieniem z obozu w Bukowcu pod Kielcami...

Wśród uczestników uroczystości spotykamy także siostrę „dr. Anki” ob. Władysławę Dąbrowską z mężem. Widzimy także towarzysza bojów „dr. Anki” — tow. Stanisła — dziś przewodniczącego ORZZ w Kielcach.

Tow. Nowak — wójt ze Stętkowa, który nie szczędził starań przy pracach organizacyjnych w związku z budową pomnika — mówi: „Gdy zapytano „dr. Ankę”, dlaczego walczy w szeregach AL, a nie w innych organizacjach...

Chorąży pczty sztandarowego młodzieży PCK z Radomia, Mieczysław Zymalik mówi: „Wybrałszy „dr. Ankę” naszą przewodniczącą, bo dała nam — młodzieży czerwono krzyżkiej wzór, jak trzeba pracować dla narodu w służbie zdrowiu i jak łącząc pracę z walką o prawo mas pracujących”.

„Dr. Anka” jest dla nas nie tylko symbolem bohaterstwa. Jest symbolem dobrze pojętej pracy. U stóp Jej pomnika młodzież czerwono krzyżska całej Polski ślubuje, że w swej pracy, nauce i walce o polską, będzie kroczyć śladami „dr. Anki”.

Zakończenie Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w pow. częstochowskim

Z inicjatywy Towarzystwa Przyjaźni ni Polsko - Radzieckiej w Częstochowie na zakończenie Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko - Radzieckiej wyjechały do wielu miejscowości w powiecie ekipy artystyczne, które uświetniły urządzane lokalne akademie i obchody.



Kolo Z.M.P. Bieliny w inscenizacji „Usnęła Maryś” wykonanej 70 dnin Zjazdu wojewódzkiego Z.M.P. w sali „Domu Młodzieży”.

